

EBOOK

**RODO w orzeczeniach
sądowych w 2022 -
wnioski dla eCommerce i
marketingu**

r.pr. Łukasz Pociecha

Piotr Liwszic

Warszawa, 2023 r.

Tytułem wstępu

Ebook ten ma dostarczyć jego czytelnikom wiedzy odnośnie wniosków jakie płyną z orzeczeń sądowych zapadłych w sprawach dotyczących przepisów ochrony danych osobowych. Rozpoczyna on również cykl ebooków, w których poruszane będą różne zagadnienia związane z RODO, realizacja których została przeanalizowana w ramach orzeczeń sądowych. W ocenie autorów analiza ta jest o tyle istotna, iż niejednokrotnie wydane orzeczenia pozwalają na weryfikację poglądów prezentowanych przez organ nadzorczy. Choć zdarzają się również przypadki odwrotne, gdzie orzeczenia potwierdzają prezentowaną dotychczas interpretację organu nadzorczego, co nie zawsze jest po drodze biznesowi. Bez wątpienia, wiedza na temat każdego tego typu orzeczenia jest pomocna w stosowaniu przepisów ochrony danych osobowych.

Data pierwszego ebooka, nie jest przypadkowa.

Początek nowego roku to dobry czas na porządki i podsumowania tego co wydarzyło się w roku minionym. Pozwala to przygotować się na wyzwania, z którymi trzeba będzie się zmierzyć, ale również ewentualną zmianę dotychczasowych założeń czy modeli biznesowych. Nie inaczej sprawa wygląda w prawie ochrony danych osobowych.

Warto przeanalizować zatem, czy wnioski wynikające z orzeczeń wydanych w 2022 roku, nie wymuszają zmian w naszej firmie albo nie dadzą możliwości rewizji naszych dotychczasowych działań, w tym ich usprawnienia.

Dlaczego ebook został poświęcony akurat branży z eCommerce?

Powodów jest kilka:

- branża ta związana jest bezpośrednio z drugą najważniejszą specjalizacją obu autorów;
- naprawdę dużo zadziało się istotnego dla eCommerce w 2022 r.;
- nie samym Omnibusem żyje człowiek...

Niewątpliwie jednak, wnioski zawarte w wybranych orzeczeniach mogą być ważne dla podmiotów z każdej branży.

Przegląd orzeczeń

1. Przetwarzanie danych publicznie dostępnych na podstawie prawnie uzasadnionego interesu administratora lub strony trzeciej (II SA/Wa 2516/21):

Wnioski z orzeczenia:

- Fakt publicznie dostępnych danych osobowych nie zwalnia z potrzeby stosowania przepisów RODO przy przetwarzaniu takich danych osobowych

Cytat z orzeczenia:

*Organ, poza tym stwierdzeniem i powołaniem się na art. 2 ust. 1 i 2 wyżej wspomnianej ustawy, nie przeprowadził żadnej konfrontacji przepisów tej ustawy z przepisami rozporządzenia RODO, nie wyprowadził żadnych wniosków co do tego, w jaki sposób ogólna dostępność danych osobowych wpływa na ich ochronę na podstawie rozporządzenia RODO. **W tej sytuacji samo powołanie się na ogólną dostępność danych osobowych nie może stanowić argumentu na rzecz dopuszczalności ich przetwarzania albo osłabienia ich ochrony.***

Wnioski z orzeczenia:

- Potwierdzenie konieczności szczegółowej weryfikacji operacji przetwarzania, pod kątem możliwości oparcia jej na podstawie prawnej jaką jest prawnie uzasadniony interes administratora lub strony trzeciej (art. 6 ust. 1 lit. f RODO)

Cytat z orzeczenia:

(...) warunkiem możliwości oparcia przetwarzania danych osobowych na przesłance, o której mowa w art. 6 lit. f RODO jest spełnienie łącznie następujących wymogów :

1) identyfikacja prawnie uzasadnionego interesu, który jest realizowany przez administratora lub przez osobę trzecią;

2) zweryfikowanie *niezbędności przetwarzania dla realizacji celu wynikającego z przedmiotowego interesu*;

3) ocena, czy nie jest spełniona przesłanka o charakterze *negatywnym w postaci występowania w danym stanie faktycznym interesów lub podstawowych praw i wolności podmiotu danych, które mają charakter nadrzędny wobec prawnie uzasadnionych interesów administratora lub osoby trzeciej (...)*.

Stan faktyczny (więcej istotnych tez oraz cała treść orzeczenia dostępna jest w serwisie judykatura.pl):

- Podmiot danych wniósł do Administratora sprzeciw wobec przetwarzania jego danych osobowych (imion, nazwiska, wieku, daty urodzenia), przez ich udostępnienie na stronie internetowej oraz zażądał niezwłocznego usunięcia przez Administratora dotyczących jego danych osobowych.
- Administrator to firma, która działała na rzecz rozwoju demokracji, otwartej i przejrzystej władzy publicznej oraz zaangażowania obywatelskiego, w tym celu gromadząc zbiory danych powszechnie dostępnych i udostępniając je obywatelom na prowadzonym przez siebie serwisie internetowym.
- Zgodnie z wyjaśnieniami Administratora, dane Podmiotu danych zostały pobrane ze źródeł powszechnie dostępnych (tj. z Krajowego Rejestru Sądowego oraz Monitora Sądowego i Gospodarczego) a ujawnione dane dotyczą działalności Podmiotu danych w domenie publicznej i są tożsame z danymi tam ujawnionymi.
- Wnioskodawca wyjaśnił, że dane zamieszczone na tej stronie (w części: dane historyczne), dotyczące jego powiązań ze spółkami tam wymienionymi, są nieaktualne i wprowadzają użytkownika w błąd. Podmiot danych podał, że w 2016 r. przestał pełnić jakiejkolwiek funkcje w tych spółkach, w szczególności przestał pełnić funkcję prezesa zarządu i likwidatora spółki [...] sp. z .o. o. oraz “urwał wszelkie kontakty” z osobami powiązanymi z tą spółką.
- Podmiot danych skierował do Prezesa UODO skargę na działania Administratora, w zakresie m.in. zasadności przetwarzania jego danych osobowych w ramach działalności Administratora.
- Prezesa UODO wydał decyzję oddalając skargę Podmiotu danych, która to decyzja ostatecznie została uchylona w komentowanym orzeczeniu WSA.

2. Przedstawienie przez przedsiębiorcę oferty swoich usług na telefon pozyskany ze strony internetowej jako działanie na podstawie prawnie uzasadnionego interesu administratora (II SA/Wa 3310/21)

Wnioski z orzeczenia:

- **Możliwość oparcia przetwarzania danych osobowych ogólnie dostępnych w celu prowadzenia działań marketingowych na prawnie uzasadnionym interesie Administratora, pomimo braku związania Administratora z Podmiotem danych wcześniejszymi relacjami gospodarczymi czy biznesowymi (art. 6 ust. 1 lit. f RODO)**

Cytat z orzeczenia:

Wprawdzie, jak trafnie zauważył organ, w chwili wykonania połączenia telefonicznego do skarżącego nie łączyły go ze Spółką żadne relacje gospodarcze czy biznesowe, jednak wobec sformułowanej na jego stronie internetowej “zachęty do kontaktu” skarżący nie mógł wykluczyć, że nie będzie otrzymywać ofert marketingowych drogą elektroniczną. (...)

W świetle powyższego, zdaniem Sądu, organ prawidłowo uznał, że podstawę przetwarzania danych osobowych skarżącego stanowił art. 6 ust. 1 lit. f ogólnego rozporządzenia o ochronie danych, przy czym za realizowany przez Spółkę prawnie uzasadniony interes, o którym mowa w ww. przepisie, należało uznać prowadzenie działalności marketingowej. Prawidłowo również organ powołał się na motyw 47 ww. rozporządzenia, zgodnie z którym “za działanie wykonywane w prawnie uzasadnionym interesie można uznać przetwarzanie danych osobowych dla celów marketingu bezpośredniego”.

W konsekwencji organ zasadnie uznał, iż pozyskanie i przetwarzanie jawnych danych osobowych skarżącego było zgodne z prawem, a tym samym brak było podstaw do zastosowania przez organ uprawnień naprawczych określonych w art. 58 ust. 2 ww. rozporządzenia.

- **Brak nieprawidłowości przy realizacji obowiązku informacyjnego z art. 14 RODO przy pierwszej rozmowie telefonicznej z osobą, której dane dotyczą.**

Cytat z orzeczenia:

Odnosnie kwestii wypełnienia obowiązku informacyjnego wskazać należy, iż w wyjaśnieniach z dnia [...] czerwca 2020 r. Spółka stwierdziła, że “celem rozmowy w 2019 r. było spełnienie obowiązku informacyjnego, a następnie przedstawienie (...) oferty współpracy”. Następnie, w wyjaśnieniach z dnia [...] października 2020 r., Spółka potwierdziła, że w dniu [...] listopada 2019 r. podczas rozmowy telefonicznej spełniła obowiązek podania informacji w przypadku zbierania danych w sposób inny niż od osoby, której dane dotyczą.

Informacja ta obejmowała źródło pochodzenia oraz zakres posiadanych danych. Jednocześnie Spółka wyjaśniła, że nie posiada nagrania z rozmowy ze skarżącym, bowiem zostało ono skasowane zgodnie z jego prośbą.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że organ nie miał podstaw do tego aby kwestionować oświadczenie Spółki co do wypełnienia obowiązku informacyjnego przy pierwszym kontakcie z podmiotem danych, tj. podczas ww. rozmowy telefonicznej ze skarżącym.

Stan faktyczny (więcej istotnych tez oraz cała treść orzeczenia dostępna jest w serwisie judykatura.pl):

- Administrator pozyskał dane osobowe Podmiotu danych w zakresie wynikającym z prowadzonej przez Podmiot danych działalności gospodarczej (imię, nazwisko, adres, nazwa firmy, numer telefonu) ze źródeł ogólnodostępnych, tj. z należącej do niego strony internetowej, w celu przedstawienia oferty marketingowej.
- Administrator był firmą świadczącą usługi doradztwa biznesowego w zakresie możliwości pozyskiwania środków unijnych (sporządzania wniosków w tym zakresie dla polskich przedsiębiorców). Realizacja ww. działalności miała być powodem przetwarzania danych osobowych Podmiotu danych.
- Administrator wykonał połączenie telefoniczne na wskazany na stronie internetowej Podmiotu danych numer telefonu w celu – według Administratora – spełnienia obowiązku informacyjnego i nawiązania współpracy z Podmiotem danych.

- W chwili wykonania połączenia telefonicznego do skarżącego nie łączyły go ze Spółką żadne relacje gospodarcze czy biznesowe, jednak wobec sformułowanej na jego stronie internetowej “zachęty do kontaktu” skarżący nie mógł wykluczyć, że nie będzie otrzymywać ofert marketingowych drogą elektroniczną.
- W ocenie Administratora, strona internetowa Podmiotu danych “zachęcała do współpracy”, co wynikać miało z treści umieszczonych na tej stronie: “znajdź nas” i podania przy tym numeru telefonu kontaktowego do Podmiotu danych.
- Podmiot danych wniósł skargę do Prezesa UODO, na nieprawidłowości w przetwarzaniu jego danych osobowych przez Administratora - nieprawidłowości te miały polegać na przetwarzaniu jego danych osobowych w celach marketingowych bez podstawy prawnej.
- Prezes UODO nie uwzględnił skargi Podmiotu danych. Decyzja organu nadzorczego w tym zakresie została zaskarżona do WSA w Warszawie, który stwierdził, że skarga nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem zaskarżone postanowienie Prezesa UODO nie narusza prawa.

3. Imienny adres e-mail nie zawsze jest daną osobową - furtka dla email marketingu (II SA/Wa 559/22)

Wnioski z orzeczenia:

- **Adres poczty elektronicznej stworzone w związku z prowadzoną przez przedsiębiorstwo działalnością gospodarczą i służące do kontaktu w imieniu tego przedsiębiorstwa i z przedsiębiorstwem (pomimo faktu, że zawierają np. nazwisko osoby) mogą być traktowane jako dane osoby prawnej nie zaś osoby fizycznej.**

Cytat z orzeczenia:

W zdaniu drugim motywu 14 RODO wyjaśniono, że RODO nie dotyczy przetwarzania danych osobowych dotyczących osób prawnych, w szczególności przedsiębiorstw będących osobami prawnymi, w tym danych o firmie i formie prawnej oraz danych kontaktowych osoby prawnej. W związku z powyższym RODO chroni dane osobowe możliwych do zidentyfikowania osób fizycznych i wyklucza spod tej ochrony dane dotyczące osób prawnych. Wynika to z faktu, że podmiotom innym niż osoby fizyczne nie przysługuje prawo do prywatności.

Istota sprawy w niniejszym postępowaniu sprowadza się do oceny, czy adresy imienne poczty elektronicznej skarżącego: [...] oraz [...] należy zakwalifikować do katalogu danych, o których stanowi art. 4 pkt 1 RODO.

Zdaniem Sądu, rację ma Prezes UODO stwierdzając w zaskarżonym postanowieniu, że kwestionowane przetwarzanie adresów e-mail, jako danych kontaktowych osoby prawnej, wyklucza traktowanie ich w postępowaniu administracyjnym w oparciu o przepisy RODO, jako wyłącznie danych osobowych osoby fizycznej. Ww. adresy e-mail są bowiem adresami związanymi z istnieniem osoby prawnej, ponieważ utworzone zostały w ramach działalności osoby prawnej do kontaktu z podmiotami zewnętrznymi oraz w celu prowadzenia działań na rzecz pozyskania nowych klientów.

To, że do skarżącego – prezesa spółek – skierowano maile z ofertą przeznaczoną dla Zarządu spółki, nie zmienia faktu, że wykorzystano do tego dane firmy.

W takiej sytuacji imienny adres e-mail nie może zostać uznany za daną identyfikującą osobę fizyczną, ponieważ jest wykorzystywany w działalności osoby prawnej, i tym samym należało przyjąć, że kwestionowane przetwarzanie adresów e-mail, stanowiących dane kontaktowe osoby prawnej, wyklucza traktowanie ich w postępowaniu administracyjnym w oparciu o RODO, jako wyłącznie danych osobowych osoby fizycznej. (...)

Skarżący, używając imiennych adresów e-mail, jako prezes zarządu wskazanych powyżej spółek, działa w imieniu osoby prawnej, co zostało prawidłowo wykazane w treści zaskarżonego postanowienia.

- **Nie każdy jednak służbowy adres email to dane osoby prawnej. Istnieje bowiem różnica pomiędzy adresem mailowym pracownika a imiennym adres mailowym członka zarządu - ten drugi nie podlega ochronie przepisów RODO.**

Cytat z orzeczenia:

Skarżący, używając imiennych adresów e-mail, jako prezes zarządu wskazanych powyżej spółek, działa w imieniu osoby prawnej, co zostało prawidłowo wykazane w treści zaskarżonego postanowienia. (...)

Skarżący, jako prezes zarządu spółki, niewątpliwie znajduje się w innej sytuacji zawodowej niż osoby posiadające status pracowniczy, ponieważ – jak słusznie zauważył organ – wyłącznie on sam zdecydował o tym, że jego dane osobowe mają być wskazane, jako dane kontaktowe podmiotu, który reprezentuje.

Stan faktyczny (więcej istotnych tez oraz cała treść orzeczenia dostępna jest w serwisie judykatura.pl):

- Prezes UODO otrzymał skargę od Podmiotu danych, zgodnie z którą skarżony podmiot wysłał na adresy poczty elektronicznej należące do kilku spółek ponad 200 maili o treści marketingowej. Wykorzystywane w tym celu adresy mailowe były to imienne adres e-mail w domenie tych spółek należące do prezesa tych podmiotów (adresy złożone z: pierwszej litery imienia oraz pełnego nazwiska).
- Prezes UODO odmówił wszczęcia postępowania w sprawie złożonej skargi.
- Organ stwierdził, że ochrona przewidziana w przepisach dotyczących danych osobowych nie obejmuje przetwarzania danych – w tym przypadku adresów poczty elektronicznej wskazanych spółek, których Podmiot danych jest prezesem. Będące przedmiotem skargi adresy imienne poczty elektronicznej również są adresami związanymi z osobą prawną i nie zmienia tego fakt, że nie są one publicznie (łatwo) dostępne.
- Zdaniem Organu nie zmienia istoty danych, tj. tego, że pozostają one danymi wskazanych osób prawnych i że wykorzystano dane firmy, fakt iż: 1) maile wysyłane na adresy mailowe spółek są kierowane do konkretnych osób; 2) skierowanie do Podmiotu danych – prezesa spółek – maili z ofertą przeznaczoną dla zarządu danej spółki.
- Podmiot danych złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, która jednak nie została uwzględniona.

4. O wysłaniu e-maila z prośbą oceny produktu jako działaniu marketingowym i możliwości przetwarzania danych osobowych na prawnie uzasadnionym interesie (II SA/Wa 715/22)

Wnioski z orzeczenia:

- W ocenie WSA przesyłanie wiadomości z prośbą o ocenę produktu/ usługi wymaga zgody z art. 10 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Sam fakt posiadania w tym zakresie przez administratora prawnie uzasadnionego interesu na przetwarzanie danych osobowych nie jest wystarczający.
- Kolejny raz podkreślono jak bardzo istotne jest przeprowadzenie testu przed oparciem przetwarzania danych na podstawie prawnie uzasadnionego interesu.

Cytat z orzeczenia:

Kontrolując decyzję w zaskarżonej części Sąd zważył, że we wniosku z dnia 12 października 2022 r. skarżąca podniosła zarzut przetwarzania przez Spółkę jej adresu e-mail w celu przesłania informacji handlowych (co miało miejsce w dniu 11 sierpnia 2020 r. poprzez wysłanie wiadomości e-mail z prośbą o ocenę zakupionych produktów), z naruszeniem art. 6 ust. 1 lit. f RODO. Zaznaczyła, że jakkolwiek dystrybucja przez administratora danych wiadomości e-mail – w celu umożliwienia klientom, którzy dokonali zakupu danego produktu, podzielenia się opinią na jego temat – stanowi formę uzasadnionego interesu administratora danych na gruncie art. 6 ust. 1 lit. f RODO, to jednak, aby była ona zgodna z prawem, wymaga spełnienia warunku określonego w art. 10 u.ś.u.d.e. Skarżąca oświadczyła jednocześnie, że nie wyrażała zgody, o której mowa w art. 10 ust. 2 u.ś.u.d.e. (...).

W ocenie Sądu, powyższa argumentacja nie wyjaśnia toku rozumowania organu, które legło u podstaw podjętego w sprawie rozstrzygnięcia, co stanowi o naruszeniu art. 107 § 3 k.p.a. w związku z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2019 r., poz. 1781), dalej: „u.o.d.o”, a w konsekwencji czyni zaskarżoną decyzję co najmniej przedwczesną.

Wskazać należy, że warunkiem oparcia przetwarzania danych osobowych na przesłance, o której mowa w art. 6 ust. 1 lit. f RODO, jest spełnienie łącznie następujących wymogów: 1) identyfikacja prawnie uzasadnionego interesu, który jest realizowany przez administratora lub osobę trzecią, 2) zweryfikowanie niezbędności przetwarzania dla realizacji celu wynikającego z przedmiotowego interesu, 3) ocena, czy nie jest spełniona przesłanka o charakterze negatywnym w postaci występowania w danym stanie faktycznym interesów lub podstawowych i wolności podmiotów danych, które mają charakter nadrzędny wobec prawnie uzasadnionych interesów administratora danych lub osoby trzeciej.

Organ zidentyfikował prawnie uzasadniony interes realizowany przez Spółkę w postaci działalności marketingowej polegającej na wysłaniu prośby o ocenę zakupionego produktu. Nie rozważył jednak, czy tak zdefiniowany (prawnie uzasadniony) interes Spółki spełnia przesłankę zgodności z prawem w kontekście wymogu określonego w art. 10 ust. 2 u.ś.u.d.e. w sytuacji, gdy prośba o ocenę produktu została wysłana za pośrednictwem poczty elektronicznie.

Organ nie zweryfikował również niezbędności przetwarzania danych osobowych (adresu e-mail skarżącej) dla realizacji celu wynikającego z ww. interesu – nie rozważył, czy skierowanie prośby o ocenę zakupionego produktu przy zastosowaniu innej formy kontaktu (bez przetwarzania adres e-mail) byłoby niemożliwe. Ponadto organ nie dokonał oceny, czy nie została spełniona przesłanka o charakterze negatywnym – nie ustalił, czy w okolicznościach sprawy występuje interes, podstawowe prawa lub wolności skarżącej, które wymagają ochrony danych osobowych, a ponadto nie zbadał, czy mają one charakter nadrzędny względem prawnie uzasadnionych interesów realizowanych przez Spółkę. Samo stwierdzenie organu w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, że ww. przesłanka nie została spełniona nie może zastąpić rzetelnego wyważenia interesów Spółki oraz skarżącej.

Istotnym elementem wyważania interesów lub podstawowych praw i wolności, które wymagają ochrony danych osobowych podmiotu danych oraz prawnie uzasadnionych interesów realizowanych przez administratora danych jest relacja zachodząca między podmiotem danych a administratorem. Wynika to z motywu 47 preambuły RODO i może mieć znaczenie w szczególności przy działaniach z marketingu bezpośredniego. Analizując natomiast jakie operacje na danych będą dopuszczalne przy marketingu bezpośrednim nie można pomijać przepisów szczególnych, które zawierają bardziej rygorystyczne warunki dopuszczalności jego niektórych form. Takim przepisem jest właśnie art. 10 u.ś.u.d.e., który uzależnia możliwość wysyłania informacji handlowych za pomocą środków komunikacji elektronicznej od zgody adresata informacji. (...)

W świetle powyższych uwag nie sposób zaakceptować twierdzenia Prezesa UODO, że zgoda, o której mowa w art. 10 u.ś.u.d.e. jest zgodą w rozumieniu art. 6 ust. 1 lit. a RODO, a w związku z tym jej pozyskanie w okolicznościach faktycznych i prawnych niniejszej sprawy byłoby działaniem nadmiarowym (na marginesie zauważyć należy, że z koncepcji utożsamienia zgody z art. 10 u.ś.u.d.e. ze zgodą z art. 6 ust. 1 lit f (a – przypis P.L.) RODO organ wycofał się w odpowiedzi na skargę.). Nie sposób również uznać, że organ dokonał prawidłowej oceny spełnienia przez Spółkę przesłanki legalizującej z art. 6 ust. 1 lit. f RODO. W konsekwencji nie można podzielić stanowiska, że w sprawie nie doszło do naruszenia art. 5 ust. 1 lit. a RODO w sytuacji, gdy organ dokonał takiej oceny w kontekście “zgód marketingowych, których Spółka od skarżącej nie uzyskała”, a więc okoliczności, które nie stanowiły podstawy odnośnego zarzutu skargi na niezgodne z prawem przetwarzanie danych. Powyższe wadliwości skutkowały uchynieniem zaskarżonej decyzji w części orzekającej o odmowie uwzględnienia wniosku w omówionym zakresie. (...)

Rozpatrując sprawę ponownie organ uwzględni dokonaną ocenę prawną. Ponownie oceni, czy w okolicznościach faktycznych i prawnych sprawy istniała przesłanka legalizująca przetwarzanie danych osobowych skarżącej w postaci adresu e-mail, polegające na wysłaniu (za pośrednictwem poczty elektronicznej) prośby o ocenę zakupionego produktu, w sytuacji nieposiadania przez Spółkę zgody, o której mowa w art. 10 ust. 2 u.ś.u.d.e.

Stan faktyczny (więcej istotnych tez oraz cała treść orzeczenia dostępna jest w serwisie judykatura.pl):

- Podmiot danych złożył skargę do Prezesa UODO na nieprawidłowości w procesie przetwarzania jej danych osobowych przez Administratora polegającej na przetwarzaniu jej danych osobowych, w tym adresu poczty elektronicznej, bez podstawy prawnej w celach marketingu oraz niespełnieniu żądania skarżącej udostępnienia jej danych osobowych pochodzących z monitoringu wizyjnego.
- Podmiot danych miał utworzyć konto zakupowe w serwisie należącym do Administratora, podając imię, nazwisko, adres e-mail, numer telefonu i adres fizyczny.
- Podmiot danych nie wyraził zgody na przetwarzanie jego danych osobowych w związku z działaniami marketingowymi podmiotów współpracujących z Administratorem oraz otrzymywanie od Administratora informacji marketingowych dostosowanych do preferencji Podmiotu danych.
- **Administrator wysłał do skarżącej wiadomość e-mail z prośbą o ocenę zakupionych produktów.**

- Podmiot danych przesłał do Administratora wiadomość e-mail z pytaniem, kiedy wyrażał zgodę na otrzymywanie wiadomości marketingowych.
- Administrator odpowiedział Podmiotowi danych, że traktuje jego pytanie jako sprzeciw wobec przetwarzania jej danych osobowych w celu komunikacji „okołosprzedażowej” - jednocześnie Administrator wskazał, że podstawę przetwarzania danych w tym przypadku stanowi jego prawnie uzasadniony interes.
- Administrator utrzymywał, że nie wysłała do Podmiotu danych nie zamówionej informacji handlowej. Przesłana wiadomość e-mail miała mieć charakter komunikacji posprzedażowej – umożliwienia Podmiotowi danych zgłoszenie zastrzeżeń do zakupionego towaru oraz sposobu wykonania umowy sprzedaży zawartej z Administratorem.
- W wyniku skargi Prezes UODO wydał decyzję, w której udzielił upomnienia za naruszenie art. 11 ust. 2 w związku z art. 15 ust. 3 RODO, polegające na niepoinformowaniu Podmiotu danych o braku możliwości zidentyfikowania jej osoby na nagraniu monitoringu, jednak w zakresie działań polegających na przesyłaniu wiadomości z prośbą o ocenę zakupionych produktów odmówił uwzględnienia wniosku.
- Podmiot danych złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w zakresie drugiej części decyzji Prezesa UODO (odmowy uwzględnienia wniosku). W wyniku złożonej skargi WSA orzekł o uchyleniu decyzji Prezesa UODO.

5. Przetwarzanie numeru IP oraz identyfikator plików cookies nie zawsze stanowi przetwarzanie danych osobowych (II SA/Wa 3993/21)

Wnioski z orzeczenia:

- Sąd, uchylając decyzję Prezesa UODO, wskazał, że organ ten rozpoznając ponownie sprawę ustali czy numer IP oraz identyfikator plików cookies są dla administratora strony internetowej informacjami o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej.

Cytat z orzeczenia:

Wywiedziona przez PUODO w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji kwalifikacja adresu IP jako danej osobowej odnosi się więc do tzw. stałego (statycznego) adresu IP, a nie zmiennego (dynamicznego) adresu IP.

Tylko bowiem pierwszy z wymienionych jest niezmienny i umożliwia stałą identyfikację urządzenia podłączonego do sieci. Adresy dynamiczne są natomiast tymczasowe, przydzielane każdemu połączeniu z Internetem i zastępowane podczas kolejnych połączeń.

Nie może zatem być mowy o ich przypisaniu – jak stwierdzono w powołanym przez PUODO wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego – na dłuższy czas lub na stałe do konkretnego urządzenia.

Trzeba zatem zastrzec (o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia), że niewątpliwie także zmienny (dynamiczny) adres IP może (ale nie w każdej sytuacji) stanowić daną osobową.

Organ nadzorczy niejako “z góry” założył, że zarówno adres IP, jak i sztucznie nadany ID z cookies stanowią dane osobowe (...). Spółka w odpowiedzi z 13 sierpnia 2021 r. wyraziła stanowisko, że numer IP/ID użytkownika nie daje jej możliwości zidentyfikowania osoby odwiedzającej jej stronę internetową, a co za tym idzie, że nie przetwarzała danych osobowych uczestnika postępowania w tym zakresie, bowiem informacje te nie stanowią dla niej danych osobowych.

Stan faktyczny (więcej istotnych tez oraz cała treść orzeczenia dostępna jest w serwisie judykatura.pl):

- Podmiot danych wniósł do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych skargę na nieprawidłowości w procesie przetwarzania jego danych osobowych przez Spółkę, która prowadziła stronę internetową.

- Nieprawidłowości te polegały zdaniem Podmiotu danych na udostępnieniu danych osobowych podmiotom trzecim bez podstawy prawnej poprzez ich ujawnienie przez stronę internetową, niespełnieniu żądania w zakresie prawa dostępu do danych wynikającego z art. 15 ust. 1 RODO, w tym na nieudostępnieniu kopii jego danych osobowych, które przetwarzane są przez Spółkę i udostępnione zostały podmiotom trzecim, a także niespełnieniu żądania usunięcia jego danych osobowych z bazy danych Spółki.
- Prezes UODO decyzją z września 2021 r. nakazał Administratorowi usunięcie danych osobowych, w zakresie jego adresu IP oraz sztucznie nadanego ID z cookies; poinformowanie podmiotów, którym spółka udostępniła dane osobowe, w zakresie adresu IP oraz sztucznie nadanego ID z cookies, o ich usunięciu.
- Nadto Prezes UODO udzielił udziela Administratorowi upomnienia za naruszenie art. 6 ust. 1 RODO, polegającego na udostępnieniu podmiotom trzecim bez podstawy prawnej danych osobowych, w zakresie adresu IP oraz sztucznie nadanego ID z cookies.
- W uzasadnieniu decyzji organ nadzorczy opisał dotychczasowy przebieg postępowania, po czym stwierdził, że w pierwszej kolejności należało wyjaśnić, czym jest adres IP.
- Przywoławszy następnie treść art. 4 pkt 1 oraz motywu 30 RODO, PUODO odwołał się do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 19 maja 2011 r. sygn. akt I OSK 1079/10 wywodząc, że informacje, które wiążą się z określoną osobą – choćby pośrednio – niosą pewien komunikat o niej.

Zapraszamy do kontaktu:



r.pr. Łukasz Pociecha

kancelariapociecha.pl

e-mail:
biuro@kancelariapociecha.pl



Piotr Liwszic

judykatura.pl

e-mail:
kontakt@judykatura.pl